

Sathya Sai Baba mówi o świecie sthula, sukszma i karana (materialnym, subtelnym i przyczynowym)

Część 1

Pani Christan Mackenzie
Gold Coast, Australia

Znaczna część naszej wiedzy o wszechświecie odbieranym zmysłami pochodzi z naukowych i racjonalnych obserwacji. Jednak musimy przyznać, że takie narzędzia są niewystarczające do zrozumienia subtelnego niewidzialnego świata, który często stanowi podstawę stworzenia. Jaki jest związek między Stwórcą a tym, co zostało stworzone? Jaka jest nasza prawdziwa natura? Czy jesteśmy nietrwałym ciałem, czy jesteśmy odziani w ciało i umysł? Kiedy awatar chodzi pośród nas, poza korzystaniem z bliskiej obecności tak czystej istoty, mamy szansę usłyszeć od niego pewne tajemnice dotyczące stworzenia, wykraczające poza zdolność pojmowania. Niestety, niektóre słowa awatara i pewne pojęcia duchowe są niewłaściwie używane przez ludzi mających osobisty interes w tym, by nadać duchowej prawdziwości swoim skądinąd niedopuszczalnym, pożałowania godnym działaniom. Jednym z takich pojęć jest 'ciało subtelne'. Zamiast obwiniać ludzi za błędne stosowanie tych pojęć, owocnym wysiłkiem byłoby raczej zwrócić się do samego źródła i je poznać. Artykuł, jakim chcemy się dzisiaj z Wami podzielić, to znakomita kompilacja przygotowana przez panią Christan Mackenzie, w której autorka przedstawia nam całkowity pogląd na temat tego, co Swami mówi o naturze stworzenia, widzialnym i niewidzialnym świecie oraz o jego związku z Najwyższym. Studiowanie tego artykułu spowoduje wdzięczność dla Bhagawana za to, że podzielił się z nami taką tajemną mądrością. Oczywiście nasze serdeczne podziękowania kierujemy do pani Mackenzie za przywołanie nam jego słów z różnych źródeł (wygłaszanych przez lata dyskursów, rozmów z wielbicielami i dzieł Swamiego). Dla nas, wielbicieli Sai, nie może istnieć nic bardziej autentycznego na ten temat ani w tej kwestii, niż jego słowa.

Om, pierwotny dźwięk istnieje we wszystkim

Mówi się, że słowo (Om) jest formą Boga.

Z dyskursu wygłoszonego 31.08.2001 r.

Om to pierwotny dźwięk, dźwięk wibracji stworzenia na skutek woli bezforemnego i pozbawionego atrybutów brahmana (boskiego źródła/jażni/Boga); określa się go jako śabda brahman (boski transcendentalny dźwięk).

Z dyskursu wygłoszonego 6.06.1978 r. na obozie szkoleniowym dla nauczycieli Bal Wikas

Dźwięk Om jest nazywany pranawą. Pranawę definiuje się również jako ucieleśnienie ośmiu form ajśwarji (boskiego bogactwa) i dlatego opisuje się następująco:

- śabda brahmamaji (dźwięk)
- czaraczaramaji (ruch i bezruch)
- dźjotirmaji (światło)
- wangmaji (mowa)
- nitjanandamaji (wieczna błogość)
- paratparamaji (najwyższa doskonałość)
- majamaji (iluzja)
- śrimaji (bogactwo)

Z dyskursu wygłoszonego 31.08.2001 r. w Prasanthi Nilajam

Śankara (Iśwara) odnosi się do tego, kto jest obdarzony wszystkimi rodzajami ajśwarji (bogactwa). Rodzaje bogactwa, jakimi cieszymy się w doczesnym sensie, nie są tym, co rozumiemy przez ajśwarję. W świecie zjawiskowym wszystko – każda osoba, każda cząstka materii, którą widzimy – zawiera w sobie zasadę ajśwarji. Ta ajśwarja jest niczym innym jak Iśwarą. Innymi słowy, cały świat zjawiskowy składa się z Iśwary. Zostało to również określone jako sathamatra czajtanta (czysta świadomość). Zasady czajtanti nie można zobaczyć bezpośrednio; jest niewidzialna. Jest wieczna, jest trwała, jest wszechobecna.

To ajśwarja, która przenika i wypełnia ten świat. To prawdziwe ucieleśnienie samego Iśwary.

Zasada Iśwary ma dwa aspekty. Pierwszym jest saguna (z atrybutami) i sakara (z formą), a drugi to nirguna (bez atrybutów) i nirakara (bez formy). Związane z umysłem i myślami, a także odpowiadające na radości i smutki, ból i cierpienia istot ludzkich, przejawiały się różne formy Boga. To aspekty Iśwary – saguna i sakara.

Z dyskursu wygłoszonego 17.02.1985 r. w Prasanthi Nilajam

Ajam atma Brahma znaczy, że ta sama atma jest tożsama z brahmanem, czyli Bogiem. Atma nie jest czymś oddzielnym od nas. Atma jest obecna w każdym, we wszystkich żywych istotach i we wszystkich przedmiotach. Atma jest tożsama z brahmanem i ma niezniszczalną postać. Przepenia ją śabda, czyli dźwięk. Om to ekakszaram brahman.

(Summer Showers in Brindavan, 1977, pp. 151-157)

Z dźwięku Om wypływają kolejne słowa, czyli początek mantry Gajatri – *Bhur Bhuvah Swaha*. Słowa te pojedynczo reprezentują ogromne światy: ciała, umysłu i ducha, a także wszystkie ich przejawienia i energie: sakara (z formą) i saguna (z atrybutami) lub nirakara (bez formy) i nirguna (bez atrybutów) z przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. W stworzeniu nie ma absolutnie nic, czego nie zawierają te trzy mega-światy i wszystkie wypełnia atma, czyli boski duch.

Pranawa, złożona z trzech dźwięków A + U + M, przenika trzy światy reprezentowane przez pojęcia: *Bhur*, *Bhuvah* (który jest ponad *bhuloką*) i *Swaha* (najwyższy z trzech światów). Z pranawy wyłoniły się trzy Wedy – *Rig*, *Jadžur* i *Sama*. Wychwalają one pranawę w swoich hymnach. Zatem pranawa jest przenikającym wszystko pierwotnym dźwiękiem.

(Summer Course in Brindavan, 28.05.1991)

Historia stworzenia

Przed stworzeniem trzech światów nic nie istniało we wszechświecie. Na początku nie było słońca, księżyca, gwiazd, ziemi i nieba. Wszędzie wokół panowała jedynie całkowita ciemność. Połączenie się atomów spowodowało powstanie twardej materii o bardzo dużej gęstości. W rezultacie wytworzyła się dużo ciepła. Wtedy nagle w wyniku Wielkiego Wybuchu twarda materia rozpadła się na kawałki i rozprzestrzeniła się wszędzie. To było przyczyną stworzenia. Dźwięk, który rozległ się, gdy nastąpił Wielki Wybuch, jest znany jako pranawa, czyli Omkara, pierwotny dźwięk. Jest on wszechobecny. Powstał z paramanu (najmniejszego atomu). 'W tym stworzeniu nie istnieje nic innego niż atom'. Pierwotny dźwięk pranawa jest zaprawdę boskością, która jest subtelniejsza od tego, co najsubtelniejsze i większa od tego, co największe. Przenika wszystko i występuje jako odwieczny świadek. Z pranawy powstało słońce, księżyc, ziemia i niebo. Podstawą całego stworzenia jest atom. Każda istota ludzka jest połączeniem atomów. Bez atomów nie ma materii.

Z dyskursu wygłoszonego 24.07.2002 r. w Prasanthi Nilajam

Ze słowa Boga, z Om, wynurzyły się trzy aspekty stworzenia.

Pierwszy aspekt to materialna substancja fizyczna, którą nazywamy ciałem (sthula). Drugi aspekt to świat mentalny (sukszma) – niewidzialny, subtelny świat przepełniony energiami życia i mądrością rozróżniania. Trzeci aspekt jest znany jako przyczynowy (karana), który jest najwyższą mądrością i ma związek z duchem i błogością (ponad nimi znajduje się mahakarana, czyli świat superprzyczynowy, który jest zarazem najwyższą błogością).

Gdy dodamy do tych aspektów słowo deha (ciało jednostki), śarira (ciało, które podlega spaleni), karana (narzędzie) lub rupa (forma), mówimy o doświadczeniu boskości, atmie w stanie ucieleśnionym. Ciała stworzenia są połączone z boskością, która jest w nich wszystkich i przez nie przenika. Ciała te określa się wspólnie jako świątynię Boga. Śarira to najbardziej powszechne słowo związane z trzema ciałami, ponieważ są one nietrwałe, a każde ciało zostanie w końcu wchłonięte/wciągnięte w znajdującą się ponad nim koszę (powłokę).

Starożytni mędrcy starali się upowszechnić ideę jedności ciała, umysłu i atmy. Odkryli trojaką zasadę w stworzeniu i badali ją pod wieloma kątami, aby ukazać tę jedność. *Tat twam asi* (Tym jesteś ty) odwołuje się do roli umysłu w połączeniu ciała, umysłu i ducha. To jest twierdzenie-aforyzm wzywające wszystkich do uświadomienia sobie całkowitej jedności, jak również do doświadczenia boskości.

Z dyskursu wygłoszonego 23.05.1991 r. w audytorium Instytutu w Brindawanie

Gdy sthula (ciało grube), sukszma (ciało w stanie snu/światliste) i karana (ciało przyczynowe) razem tworzą podstawę stworzenia, to mówi się, że trzy boginie Durga, Lakszmi i Saraswati przewodzą tym ciałom.

Durga jest związana z bhur, czyli ciałem, i posiada zdolność materializacji.

Lakszmi jest związana z bhuhwah, czyli umysłem, i symbolizuje moc, która ożywia bezwładne ciało oraz wprawia je w wibracje.

Saraswati jest związana ze swahą, czyli duchem, to moc wywołująca promieniowanie energii.

Te boginie to również trzy śakti (moce) – krija (moc działania), iczczha (moc woli) i dźniana (moc poznania) – oraz trzy cechy stworzenia: radżoguna (odkrywa prawdę i przyjemności mądrości),

tamoguna (stwarza pozory różnorodności) i sattwaguna (czystość i mądrość, czyste zwierciadło odbijające najwyższą mądrość). Istnieją też negatywne aspekty pierwszych dwóch gun. Razem w różnych konfiguracjach guny te stanowią zasłonę maji, czyli boskiej iluzji i są obecne w każdej istocie w różnych ilościach, stwarzając pozory różnorodności.

W człowieku między trzema ciałami znajduje się pięć koszy, czyli powłok okrywających atnę, które dają dziwie (duszy indywidualnej) poczucie indywidualności i oddzielenia od całości. Są to:

- annamaja kosza (powłoka pożywienia) – związana ze sthulą (ciałem materialnym)
- pranamaja kosza (powłoka energii życiowej) – część sukszmy (ciała subtelnego)
- manomaja kosza (powłoka umysłu) – część sukszmy (ciała subtelnego)
- widźnianamaja kosza (powłoka intelektu) – część sukszmy (ciała subtelnego)
- anandamaja kosza (powłoka błogości) – związana z karaną (ciałem przyczynowym)

Wszystkie te ciała dotyczą stanów świadomych – wibracji, promieniowania i działania mocy atmy ucieleśnionej w człowieku.

(Summer Showers in Brindavan, 1993, pp. 2-3)

O trzech ciałach

W jaki sposób funkcjonują trzy ciała stworzenia: sthula (materialne), sukszma (subtelne) i karana (przyczynowe) razem nazywane 'świątyniami Boga' i jak są połączone z tajemniczą mahakaraną, występującym ponad nimi stanem świadomości?

Bhagawan uczy, że ciało funkcjonuje tylko dzięki atmie, która dostarcza mu energii, a każde ciało jest przejawieniem maji, czyli iluzji – myśl Boga, czyli wola przejawiała się w postaci ciała i jako taka podlega śmierci i zmianie. Różnice między każdym ciałem najlepiej zrozumieć, gdy się wie, że każde ciało jest oddzielne, a jednak w pewien sposób współzależne od innych. Mówiąc wprost, każde ciało jest związane z jednostką doświadczającą różnych stanów świadomości w różnych sytuacjach. Razem te ciała można pojmować jako brahmana manifestującego się na różnych poziomach świadomości w tym stworzonym przez niego świecie.

Człowiek w stanie jawy w sthuli jest nazywany wiśwą, ponieważ w pełni odwołuje się do przedmiotowego świata materialnego. W stanie snu jest sukszmą, a także określa się go jako tajdżasa, co znaczy, że jest rozświetlony przez wewnętrzne światło – subiektywny, empiryczny, niematerialny świat. W stanie snu głębokiego człowiek żyje w świadomości karany. Ten stan nazywa się również suszupti, gdzie wszystko jest ukryte w przyczynie, lecz nieprzejawione i poza wszelkim poczuciem dwoistości. W mahakaranie człowiek jest częścią uniwersalnej świadomości, błogość wykracza poza ciało i umysł.

Zespół Radia Sai

koniec części 1

Tłum. Dawid Koziół
maj 2016
(is)

Źródło: „Heart to Heart”, vol. 14, issue 5, May 2016

http://media.radiosai.org/journals/vol_14/01MAY16/Sathya-Sai-Baba-On-The-Gross-Subtle-And-Causal-Worlds-part-01.htm